



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEG CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznik z przesyłką pocztową 3 zł. z odnośnikiem do domu 3 zł. 75 gr. Za granicą 5 zł. Dziennie wydawany za 100.000 mk. Konto czekowe w Por. Kas. Oszcz. Nr. 61206.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetryowy jednolitej lub jego miejsce na 1 kolumnie 12 godzin na 11 kolumnach 6 gr. na 17 kolumnach 6 gr. natomiast 12 gr. na 1 kolumnie. Drobne ogłoszenia po 100.000 mk. za wiersz. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 25 proc. drożej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. PANNY MARYI Nr. 52. Telefon Nr. 50. Skrytka pocztowa Nr. 46.

Na zasadzie uchwał Związku Prasy Prowinjonalnej wszystkie komunikaty, zapowiedzi, wzmiarki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Z pobytu J. E. ks. Arcybiskupa Cieplaka w Częstochowie

W ub. sobotę wieczorem dowiedzieliśmy się, że przybędzie w niedzielę do naszego miasta J. E. Arcybiskup Cieplak, Męczennik za wiarę świętą i polskość, powrócono szczęśliwie na łono Ojczyzny z krwawych kazamat śp. pacy bolszewickich. Dostojnik Kościoła, w drodze do Rzymu, gdzie zawezwany został przez Ojca św. zatrzymał się w Częstochowie, aby na Jasnej Górze złożyć hołd Najświętszej Marii Panie, Królowej Korony Polskiej i wnieść gorące modły dziękczynne za cudowne ocalenie.

Tak Dostojnego Gościa należało powitać godnie w grodzie Marii, to też wiedzieliśmy, że myślałyśmy w niedzielę w południe specjalny dodatek nadzwyczajny zapowiadający przyjazd J. E. ks. Arcybiskupa o godz. 2 min. 30 po poł. i nawołujący do uroczystego powitania na dworcu kolejowym przez korporacje ze sztandarami i całe społeczeństwo polskie w samorządnej manifestacji.

Istotnie pomimo niepogody olbrzymie tłumy podążyły na dworzec, ustawiając się w zwartym szpalercie wzdłuż ul. Piłsudskiego i Alei, gdzie piękny szpaler uformowała młodzież szkolna, żeńska i męska. Przed dworcem zajęły miejsce cechy ze sztandarami, na peronie zaś stacynym zgrupowało się do chowieniatwo, przedstawiciele władz rządowych i komunalnych z p. Starostą K. Kühnem, prezydentem dr. J. Marczewskim, prezesem Rady miejskiej dr. St. Nowakiem, pułk. A. Nieniewskim, inspektorem ruchu inż. Młynarczewskim i komendantem policji J. Kuźnińskim na czele, dalej delegacje społecznych organizacji, przedstawiciele społeczeństwa i Straż Ogniowa z orkiestra.

O godz. 2-ej min. 42 zjechał na stację pociąg kurjerki. Zabrałszy dwie ki mazurek Dąbrowskiego, obnażyły się wszystkie głowy i z wagonu wyszedł na peron Najdostojniejszy, J. E. ks. Arcybiskup Cieplak, szepcząc z przedziwnie miłym uśmiechem słowa powitania chrześcijańskiego: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!”

Nastąpiły serdeczne, wzruszające powitania z zebraniem duchowieństwem, poczem krótkie przemówienie wygłosił p. Starosta K. Kühn. W sali i klasy przemówienia powitalne wygłosili: prezes Rady dr. St. Nowak, ks. prałat Naszalski oraz doktorowa Wasilewska wręczając Jego Ekscelencji bukiet kwiecia w imieniu Nar. Org. Kobiet. W imieniu prasy miejscowej powitał Dostojnego Gościa red. F. D. Wilkoszewski. Zewsząd cisnęło się do rąk Arcypasterza, który z widocznym wzruszeniem dziękował za serdeczne objawy uczuć synowskich dla Jego osoby.

Dostojny Gość ukazał się wreszcie tłumom publiczności, zebranej przed dworcem. Zwykłowy okrzyk „Niech żyje!” wydarł się ze wszystkich pierś. Entuzjazm zapawał niesłychany. J. E. ks. Arcybiskup w drodze na Jasną Górę udzielił wiernym pasterskiego błogosławieństwa. Samochód, w którym Dostojny Gość, toczył się zwozi na środkiem Alei wzdłuż szpalercy młodzieży uroczystej błaski, która polską obrusła kwiatami na znak hołdu i uwielbienia.

W III Alei przed gmachem i Gimnazjum państw. J. E. ks. Arcybiskup wysiadł z auta pośrodku szpalercy młodzieży szkolnej męskiej obu Gimnazjów państwowych. W imieniu młodzieży przemówienie powitalne wygłosił tutaj ks. prałat M. Ciesielski, dyr. W. Płodowski i dyr. H. Adler. J. E. ks. Arcybiskup odpowiedział wzruszono:

„Całe życie spędziłem z młodzieżą, najwznieśszym tedy momentem jest, że widzę tu zgromadzoną młodzież, i mogę udzielić jej błogosławieństwa.”

Po błogosławieniu młodzieży Dostojny Gość udał się w dalszą drogę ku Jasnej Górze. Przed szczytem klasztoru, tuż poza parkami zgromadziły się uczestniczki odbywającego się właśnie w naszym mieście ogólnopolskiego zlotu młodzieży żeńskiej. Po przemówieniach powitalnych i udzieleniu błogosławieństwa Jego Ekscelencja zezwolił na dokonanie zdjęcia fotograficznego wraz z uczestniczkami zjazdu.

Przed bramami klasztoru Jasnogórskiego zgromadziły się konwent OO. Paulinów i tłumy publiczności. Po przemówieniu powitalnym O. przeora Piotra Markiewicza udano się do kościoła wśród olbrzymiego natłoku licznych zastępów wiernych.

W kaplicy Matki Boskiej odsłonięto Cudowny Obraz, odśpiewano pieśń: „Pod Twoją obronę.” J. E. ks. Arcybiskup pogrążył się w żarliwej modlitwie, wpatrzony w Boskie Oblicze Cudownej Paniąki Częstochowskiej. Po chwili Drogi nam Arcypasterz wygłosił od ołtarza wzruszające przemówienie, w którym podniósł wielki kult dla Matki Boskiej Częstochowskiej, istniejący nawet w dalekiej Syberji, gdzie w każdym osiedlu wygnania—polaka widać Jej wizerunek „W chwilach największej niedoli — mówił Jego Ekscelencja: — podczas procesu sądowego w Moskwie, w ponurych lochach więzienia butyrskiego, wśród nagrawań czerwonych katów bolszewickich — zanosiliśmy ją i duchowni, my współtowarzysze niedoli gorące modły do Matki Boskiej Częstochowskiej. Dochodziły nas wieści, że i wy tutaj wznosisi-

cie modlitwy za nas. To też łasce i opiece Matki Bożej zawdzięczać należy że dozwolono mi było powrócić na łono Ojczyzny i stanąć dzisiaj między wami. Nie oczekiwałem tak serdecznego przyjęcia, to też głęboko wzruszony jestem objawami przywiązania jakim mnie darzycie — kończył J. E. ks. Arcybiskup — i z całego serca dziękuję Duchowieństwu, przedstawicielom władz, organizacjom i społeczeństwu wszystkim Wam, ukochani bracia i siostry w Chrystusie.”

Następnie J. E. ks. Arcybiskup udzielił wiernym błogosławieństwa i po odsłonięciu Cudownego Obrazu udał się do zakrystji, gdzie został Mu przedstawiony szereg osób z otoczenia Dostojnego Gościa, czując się bardzo zmęczonym, udał się do przygotowanych apartamentów na krótki wypoczynek.

Około godz. 5-ej po poł. J. E. ks. Arcybiskup udał się do Gimnazjum żeńskiego „Nauka i Praca”, gdzie odbyła się uroczysta Akademia ku czci Dostojnego Gościa. Po opuszczeniu gimnazjum J. E. ks. Arcybiskup w otoczeniu Duchowieństwa rewizytował przed stawieli władz i społeczeństwa, którzy powitali Go na dworcu i byli Mu przedstawieni.

Po odbyciu wizyt Dostojny Gość powrócił na Jasną Górę, gdzie zanoował.

W poniedziałek o godz. 8-ej rano J. E. ks. Arcybiskup odprawił w kaplicy Matki Boskiej mszę św., a następnie odwiedził pensje SS. Nazaretanek.

Zegnany na dworcu kolejowym przez licznych przedstawicieli władz i społeczeństwa J. E. ks. Arcybiskup Cieplak odjechał pociągiem kurjerki o godz. 2 min. 42 w dalszą drogę do Rzymu.

FABRYKA WYROBÓW CIERNICZYCH

Wł. Ignatowski

CZESTOCHOWA
Ul. Warszawska Nr. 22. Dom własny.

Wafle do lodów i deserowe oraz Herbatniki na paczki i wagę.

Wielki Transport przyborów sportowych nadszedł DO SKŁADU APTECZNEGO |

Z. ORŁOWSKIEGO

II ALEJA 29 :: TELEFON 36

Rakiety, struny do naprawy rakiet, piłki, siatki tenisowe, oszczepy, dyski, łuki, rapiery, kostiumy lekkoatletyczne i footballowe, pantofle tenisowe, piłki nożne, gumowe. Sprężyny i gumy do domowej gimnastyki i wiele t. p. rzeczy.

Ważne ostrzeżenie: wszelkie, wszelkie, wszelkie i t. p. przedmioty dozwolone i niedozwolone!!!

OBEJRZENIE NIE OBOWIĄZUJE DO KUPNA.

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

Zdzisław Ryłski

Częstochowa, Kościuszki 49
Telefon 1-56.

Cement „Wysoka”, Smoła, Papa, Gips wagonowo i detalicznie.

BIURO MIERNICZE GEOMETRY PRZYŚLEGŁEGO K. ZALEJSKIEGO

Częstochowa, Nowy Rynek 2.
Przyjmuje roboty miernicze rządowe i prywatne.
Wykonuje komasacje, parcelacje, regulacje, serwitutów, podział wspólnot, pomiary górnicze, leśne, gospodarcze, — ekspertyzy sądowe.
Wywłaszczenia i spory graniczne.

Hipoteki złote i dolarowe

Rada ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej na mocy którego uinnowa zawierana z zastrzeżeniem zabezpieczenia hipotecznego może opiewać na waluty obce lub złote w zlocie oraz może być zabezpieczona hipotecznie przy zachowaniu następujących postanowień: wierzytelność opiewająca na waluty obce zabezpieczona hipotecznie platna jest w walucie polskiej we dług kursu dnia poprzedzającego zapłatę. Może również zastrzec, aby wierzytelność ta platna była efektywnie w walucie, w jakiej została wyrażona. Wierzytelność opiewająca na złote w zlocie, zabezpieczona hipotecznie platna jest według równowartości 9 i 3/4 grama czystego złota za jednego zlotego w zlocie. Równowartość ta obliczana będzie na dzień poprzedzający zapłatę według wartości złota, ogłoszonych w Monitorze Polskim przez ministra skarbu na podstawie cen czystego złota na giełdzie w Londynie i przeciętnego kursu funta szterlingów, w postaci czeków na Londyn na giełdzie warszawskiej. Można również zastrzec, aby wierzytelność hipoteczna, opiewająca na złote w zlocie platna była efektywnie w zlocie monetami polskimi. W razie sprzedaży z licytacji nieruchomości, obciążonej wierzytelnością hipoteczną w walucie obcej lub w złotych w zlocie, opis i obwieszczenie o licytacji winny podawać wartości bez przerahowania. W dalszym postępowaniu licytacyjnym należy wartość wierzytelności hipotecznych w walutach obcych i w złotych w zlocie obliczyć według kursu z dnia poprzedzającego licytację.

Uzdrowienie skarbu polskiego w prasie belgijskiej

W Nr 107 „La nation belge”, organie zjednoczenia narodowego w Belgii, ukazał się bardzo obszerny artykuł p. Anatola Mühlsteina, w którym autor pod nosi niezwykle zasługi premiera Grabskiego oraz otwartość społeczeństwa naszego na rzecz uzdrowienia finansów państwowych. Pierwszy maja 1924 r. będzie datą historyczną dla Polski, w tym dniu bowiem ukada się nowa moneta polska — „złoty” czyli frank złoty. Wydanie kapitalnej donosłości, niemniej ważnej dla kraju, od zwycięstwa, przyniesie

1920 r. - p. A. M. i cha... ministra finansów naszego...

go roku, kiedy marka nasza była w dół z zawrotną szybkością...

maja 15-20 proc. robotników. Pozostali pracowali pod osłoną karabinów...

dopóki granica turecka południowa nie będzie oczyszczona z wojsk francuskich.

Zatarg polsko-litewski

Litwa prowokuje Radę Ambasadorów

Kowno. „Ritas“ dowiaduje się, że Rada Ambasadorów nie podpisała konwencji kłajpedzkiej z dnia 23 kwietnia...

niawizania normalnych stosunków w dziedzinie tranzytu itd. tak, aby było możliwe przeprowadzenie konwencji kłajpedzkiej w całości.

TELEGRAMY

Mord sowiecki nad biskupem

Ryga. Sąd odeski skazał archiereja ja chersońskiego Prokopiusza na śmierć za rzekome popieranie Denikina w 1919 roku...

Zmierzył czerwonego święta

Essen. Święto 1-go maja w kopalniach zagłębia Ruhry minęło spokojnie. Z ogólnej liczby 265 tys. robotników nie stanęło do pracy 71 tysięcy...

Wybrak „majowy“ urzędników litewskich

Ryga. Z Kowna donoszą, że 50-ciu litewskich urzędników, świętując 1-go maja, wpadło do państwowej rezydencji nr. 2, wypilo około 200 litrów wódki i zniszczyło zupełnie wewnętrzne urządzenie fabryczne...

Pożar Seulu

London. Według otrzymanych tutaj wiadomości, pożar zniszczył niemal czwartą część głównego miasta Korei Seulu.

Za miesiąc będą upały

Paryż. Meteorolog angielski p. Wheeler „czytelnikom paryskim „Matina“ komunikuje, że od dnia 20 do 27 maja b. r. zapadnie fala upałów, a temperatura tak w Londynie, jak w Paryżu, wynosić będzie 80 stopni Fahrenheita w ciągu...

Zgon wojewody śląskiego

Katowice. Dnia 2 maja b. r., o godz. 3 po południu zmarł chorą od kilku dni Wojewoda śląski dr. Tadeusz Koncki, w którym Państwo Polskie traci już nie jednego z najzdolniejszych ale, z pewnością najznakomitszego swego urzędnika w dziale administracji politycznej.

Manifestacje socjalistyczne

Pochody robotnicze w stolicach Europy miały naogół charakter spokojny

Berlin. W czasie wczorajszych manifestacji policja tylko w jednym wypadku zrobiła użytek z broni palnej, rannego jednego murzyna.

ja mimo licznego udziału publiczności miał charakter zupełnie spokojny. Od były się cztery wielkie zgromadzenia robotnicze: na Ringu, przed parlamentem, przed ratuszem i przed Burgiem.

Zmiany w rządzie sowieckim

Ryga. W tonie rządu sowieckiego ma być zajęć poważniejsze zmiany. Trocki ma zostać prezesem komisariatu gospodarstwa społecznego, zaś Bieżynski szefem rewolucyjnego komitetu wojennego.

M. Radek - obelsohn w Królewcu

Królewiec. Wczoraj przybył tu aeroplanem znany Radek-Sobelsohn, który wyjechał następnie pociągiem do Berlina. Przybycie jego pozostaje jakoby w związku z rokowaniami angielsko-rosyjskimi.

Wrzenie w Syrii

London. „Morning Post“ donosi z Kairu, iż według wiadomości z Syrii, władze francuskie, zaniepokojone wojną podjazdową na granicy syryjskiej, wysłały samoloty i kolumny lotnicze jako ekspedycje karną na granicę.

Berlin. Uroczyście majowa miała w całym państwie Rzeszy naogół przebieg spokojny. Tylko w Królewcu (Prusy) przyszło do starcia między manifestantami a policją. Jeden z manifestantów został zabity, jeden z żołnierzy polnił dzieło ramny.

Rzym. Do pracy nie stawilo się 1

Ceisenkirchen. Policja otoczyła domy, w których znajdowali się komuniści, podejrzani o akty sabotażu w kopalniach. Przy starciu z policją trzech komunistów zostało zabitych.

Wiedeń. Przebieg manifestacji 1 ma-

CEMENT, PAPE, SMOŁĘ, GIPS

NAFTĘ, OLEJE I SMARY

Cegły ogniotrwałe, koks, węgiel drzewny

najtaniej sprzedaje

D. BERKOWICZ

Częstochowa, ul. Kościuszki 45.

NAWRÓCONY

Powieść historyczna.

— Kruku mój, jesteś? — powtórzył. — Cichociel! — odezwał się przylutymy głos, tak cichutki, jak szczyt drobnych skrzydeł wężłego ptaka. — Straże się luzują. Cicho!... cie... — dodał. — Pochylny człek zawiązał na kratach, śmiejąc w sobie pary. Wisiał tak i czekał co będzie? Łowił uchem odgłos kroków, krzyki, rozkazy, przekleństwa jaskółców. Nakoniec rozwiła się wazy, stko w oddali, Grobowy smętek zapanaował w lochu. — Jestem, Jan! Jestem i towarzysze, sze moi ze mną są! — W tej samej chwili pekiły zawiasy ze leżnych drzwi, pod świeżego powietrza rozlał się po zatecznym lochu. Jan zaskoczył na ziemię, przybyły podparł go łęgiem ramieniem. — Żywo! — nęgał. — Ani jednego migawka oka nie odrywaj od strażnika. — Zatrzymajcie się, żony Stefanie! Nie miałeś jednego wyprowadzić z jasyru. Pomóżcie mi go dźwignąć! — Kto zaś? — Nasz brat, bo poleka mowa imie nia Marek i Chrystusa Pańa wzywał. — Szełan potrząsnął głową, wnał był sze łid z nowiny, ale rozkazywanie spełnił. — Spłaszcz! — rzekł krótko. — Za karantelnym w lesie czekały trzy łasne rosły, które, których dozorcawał szef blawny krzyżacki płaszczony o — Parowca bawity ułazyły w n — Szef z parowca wyszedł się

Jan i Stefan. Drgnął krzyżak, promienie radosne oświeciły dziobami oszpeconą twarz. Począł kiwać ręką i wołać. — Przedziej, przedziej! A co dźwigacie Skarby jakie niemieckie, czy co? — Chudziście niedole... — A-ha! Psiadusze niemieckie! — wścieknął się ze złości. Okrykający się ich, zbroja, ich płaszczami i na ich własnych ognierach zmykajmy do Polski. Boże, dopomóż! — Dopomóż Bóg! — W Odróżu wy poczniemy. — Stofce wypłynęły na niebo. Złote blaoki oblały urodzajne niwy, traktem bitym ciągnęło na południe trzech krzyżaków, z których jeden wioził zwieszzonego na kolanach, niemocą obezwadnionego towarzysza. Rycerze jechali śmiało, bez trwógi, pozdrawiając spotkanych na „drodze“ mową niemiecką. A dużo dnia tego ciągnęło krzyżaków na zamek malborski. Wielki koniur za zapowiedział gonitwy dla rycerzów zagranicznych. — Zjedźmy im z drogi w lasy... radził pochylony wiekłem Jan. — Lasami bezpiecznie, prawda, lecz trakt bity do celu nas wiedzie, w mrocznych lasach zbłądzić łatwo... A wazę słowo jakie? — zwrócił się Stefan do trzeciego towarzysza. — Zjedźmy, skoro takie rozkazanie daje przestawny Jan Okaza. — Hal to zjedźmy paurbator z oczu — postanowił Stefan, chociaż po próżnicy, się strachacie. Głęty mamy, nowę niemiecką rozumieły dobrze... — Ala jako nie śpi — pamięć o tom, Stefanie! — Zechal z drogi i niedugo zaszyli się w okazyjnych borach.

Pod Radomiem dopiero przyszedł do sił i zdrowia Dobiesław. Po raz wtóry tedy trzęsł ramie polskie dźwięk łego go z niedoli. Jechał milczkiem i rozmyślał nad kolejami swego losu. — Dziw nad dziwy — snut w sobie. Miałem deptać tę ziemię na czele rot litewskich, jako mściciel krwawy, tym czasem jestem znów tutaj jako... Bogowie!

— Czego żeś się tak zadumał? — zagabnął go Jan. Nie chcesz powiedzieć, jakiegoś rodu i przezwiska, Bóg z tobą, nie mów!

— Uratowaliście mi żywot i, dali wolność, pokłony wam za to bije należne. Nie zaglądnijcie jednak do wnętrza me go, bo w niem nic nie znajdziecie prócz pustki a rozpaczy. — Zawsze jedno! — machnął ręką Stefan. — Uparty człek. Daremna praca, próżny trud!

— Ach, tak! — westchnął Dobiesław i skreślił na bok konia. — Popatrzył za nim Jan i rzekł do Stefana: — Nieszczęsny to jakowśy człek musi być, zostawmy go w pokoju. Niech sam bóle przetrwali.

I już wlepił nie pytali Dobiesław, co zasz i gdzie ma rodzinę. — Pod wiecór zjechali do wioski, w której stał murowany kościółek. Rycerze zeschoczyli z koni, weszli do świątyni, padli na kolana i modlili się żarliwie. Dobiesław zatrzymał się w hablicie. Za przykładem innych umieciał palce w wodzie święconej. Przechodził się. Ogóle przeszły po nim. Rękici się jak długi na kmitniasz posiadkę i ryknął wielkim, rozdzierającym głosem: — Jezusie Ukrzyżowany, przyszedł mi i nie odręcaj!

Imi patrzyli na młodziana ze współczuciem, a on wciąż wołał: — Jezusie Ukrzyżowany!...

XVIII.

W piastowym gnieździe Odrówaków miał Jan Okaza piękny modrzewiowy dwór, liczne zabudowania gospodarskie, sady owocowe, winnice, pola uprawne pracowita rękądzadów, ponurym borom wydarte, lasy, a w nich pasieki słodkie. Stada bydła, koni, owce, trzody chlewnej wypasały się na łąkach. Sławny był Jan Okaza z nieustraszonego meństwa: z posenką wesołą na ustach szedł w bój tak dobrze na Tatarzy. Jak i na krzyżaka, nie drżał, kiedy do okola rozlegał się okrzyk: chrobra Litwa wali! Pod Płowcami przy boku królewskim rozciągał rycerzów Marit; aż go stary kniś, rozczulony, ucałował jako syna. I wiele lat w pracy poczciwej żył Janowi. Córke jedyną miał, podobną wzrostem do soseny wysmukłej i już nadchodził czas, że miał ją wywianować godnie za zasnęgo rycerza. — Stefana z pod Skąty, kiedy okrutny los go ugodził. Wybrał się na towy do powinowatego aż na Mazowsze. Za łubsem zapędził się głęboko w puszcze i wpadł w ręce Prusaków. Ze Jan Okaza porwan w niewolę, przyniósł wieść strapiony Stefan ze Skąty.

Dziewica, miłat zawodzić rozgłosnym płaszczem, sładem litych białogłów rzekła krótko tak: —

— Kto imi rodziców przywiedzie z hlewoli prokiet, tena oddam i siebie i wiano swoje; a do grobowej deski będę go bławość, jako wabzonka najwiewniotwa. — I stało się. (D. u. n.)

Wszystkim tym, którzy okazali tyle zyczliwości i po śmierci wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi nieodżałowanej pamięci naszemu Ukochanemu Mężowi i Ojcu

ś. † p.

Franciszkowi Ksaweremu Balcer

a w szczególności Wielebnemu ks. W. Mondremu członkom Magistratu p. Prezydentowi p. Nieprzeckiemu i kol. p. A. Maty-szewskiemu składamy serdeczne podziękowanie.

Żona, córka, synowie, synowe i wnuki.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwłokom

ś. † p.

Walerjana Surmackiego

w szczególności ks. Giebartowskiemu i ks. Patrzykowi przyjacielom i znajomym składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Żona, matka i rodzeństwo.

Ze zlotu młodzieży żeńskiej w Częstochowie

Na zlot młodzieży żeńskiej do Częstochy przybyło około 1000 osób ze wszystkich okolic kraju naszego. Najliczniejsze drużyny przybyły z Wielkopolski, Śląska Górnego, ziemi Radomskiej i San-domierskiej. Cel zlotu hold Królowej Ko-rony Polskiej, jako patronce naszej w dniu święta, zbliżenie, wzajemne pozna-nie się, nawiązanie znajomości, zatarcie różnic kordonowych i otrzymanie wska-zówek do dalszej pracy przez odpowiad-nie referaty i przemówienia.

Zgodnie z programem już od 6 rano młodzież znalazła się na Jasnej Górze, przystępując tłumnie do Komunii św.

O godz. 10 rano przed szczytem ka-plicy ks. kan. J. Strojnowski z Plocka, prezes Stowarzyszenia Młodzieży, odprawił na intencję zjazdu Mszę św., poczem wy-głosił przez Jasnej Góry O. Pioła Mar-kiewicz podniosłe kazanie o kobiecie pol-cie chrześcijance, wskazując szczerze za-danie kobiety w Polsce odrodzonej, za-chęcając do umiowania cnót, cechują-cych nasze prababki, do skromności, czy-stości i pracowitości.

O godz. 2-ej zebrano się przed szczy-tem na miejscu b. pomnika cara dla wspólnej fotografii. Przewodzącą J. E. Arcybiskup Ciepłak, zatrzymał się przed zebraną młodzieżą, witając ją ze wzru-szeniem i udzielając pasterskiego błogo-sławieństwa. Na zaproszenie usiadł otocz-ony młodzieżą ten starzec bohater i pozwoił im się wspólnie z nią fotografować.

Następnie młodzież ustawiosy się grupami w szeregi z orkiestrą uczniów i Gimn. Państw. udala się na obrady do sali „Ogniska”.

Obrady zagań; witając zjazd, ks. pra-tat Mirecki, zapraszając na przewodniczą-cego zebrania ks. kan. Strojnowskiego i do prezydium pp. prezesa Rady miejskiej dr. St. Nowaka, Januszewskiego, Buszow-nę, Bojarską, Zamojską, Budkiewiczównę i Czernikowską. Na sekretarki pp. Oz-dowska i Kowalewska.

Słowami: „sprawie służ” — „służycie chce” rozpoczął obrady zlotu ks. kanonik Strojnowski, witając pierwszy ogólnie polski zlot młodzieży, zachęcając do wy-słuchania przedmówień i wyniesienia ze zjazdu jak największych korzyści.

Ks. Czajka witał zlot jako patron mło-dzieży z par. św. Barbary i w imieniu Komitetu lokalnego.

W imieniu Zarządu okręgowego „So-kola” witał zebranych druh W. Guzow-ski.

— Ile wynoszą nowe opłaty stampowe w złotych? Warszawa. — Opłaty stampowe ulegają prze-liczeniu na złote w dniu 1 maja. — W szczególności opłaty te wynoszą: od zwycięzcy podania 2 złote, za pierwszy sukces 1 po 40 groszy za każdy następny i za każdy za-tytułowany zwycięzca. Od zwycięzcy zwycięstwa zlotu, od każdego 2 złote, od każdego 1 i 2 p. podlegających sta-

Pierwszy referat: „Królowa Korony Polskiej, patronka naszych stowarzysze-ń” wygłosiła pracująca na niwie społecznej p. Morawcowa z Plocka. W referacie swym nader starannie opracowanym p. prelegentka przeszła historyczne czasy od Dąbrówki i pierwszego Kościoła w Gnie-źnie do chwili obecnej, wskazując sto-pniowy rozwój religijny w Polsce, a za-tem część ku Najświętszej Marii Pannie rozwijając się w pośród nas, gdzie ma-ry tyle miejsc, tyle obrazów Najświę-tszej Marii cudami słynących. Wspomnia-ła nasze pieśni polskie ku czci N. M. P., zwróciła uwagę na naszą najstarszą pieśń „Boga Rodzico”. Zebrani wysłuchali te-go pięknego referatu z wielką uwagą i skupieniem, dziękując prelegentce serdecznie. Po odczytaniu zaspiewano chóralnie „Boże coś Polskę” dziękując Bogu za łaskę wolności i prosząc go o łaski po-trzebne.

Przedzium zjazdu przedstawiło wnio-sek wysłania depesz z wyrazami holdu, co zebrani przyjęli aplauzem—do nastę-pujących osób: Do wielkiego przyjaciela Polaków, a zwłaszcza młodzieży, przeby-wającego dłuższy czas pomiędzy nami, Ojca św. Piusa XI. Do J. E. kardynała Dalbora, prymasa Polski i przewodniczą-cego, opiekuna Stow. Chrześcijańskich. — Do p. Prezydenta Rzeczypospolitej Woj-ciechowskiego, który w swoim czasie od był pielgrzymką i w Częstochowie pie-szo podszedł na Jasną Górę z holdem do naszej Królowej i Pani. Do J. E. bisku-pa Zdzitowieckiego, pod którego prote-ktorem odbywa się zlot, a któremu zdro-wie nie pozwoliło na wzięcie czynnego udziału w uroczystości.

Drugi referat: „Dziewczę polskie, jako członek rodziny” wygłosiła p. Suchecka z Wielkopolski.

Po referacie ks. kan. Strojnowski zwró-cił się do młodzieży, aby według wska-zówek porobiła notatki, z których będzie mogła podzielić się otrzymanymi wiadomościami z temi, którzy na zlot przybyć nie mogli.

Obrady zakończyła „Rota” odpiewa-na z zapalem przez uczestniczki zlotu. — Zaraz po obradach rozpoczęło się po krót-kiej przerwie przedstawienie hiał, sztuki „Obrona Częstochowy” wykonane przez zespół „Ogniska”. Przedstawienie pomi-mo całodziennego zmęczenia i obrad dłu-ższych wysłuchane zostało z wielką uwag-ą. Na tem o godz. 11 wieczorem zakoń-czył się pierwszy dzień ogólnokrajowe-go zlotu młodzieży żeńskiej. W. G.

— Nie wynoszą nowe opłaty stampowe w złotych? Warszawa. — Opłaty stampowe ulegają prze-liczeniu na złote w dniu 1 maja. — W szczególności opłaty te wynoszą: od zwycięzcy podania 2 złote, za pierwszy sukces 1 po 40 groszy za każdy następny i za każdy za-tytułowany zwycięzca. Od zwycięzcy zwycięstwa zlotu, od każdego 2 złote, od każdego 1 i 2 p. podlegających sta-

szym stawkom, które wynoszą do 50 złotych, 1 grosz, do 500 złotych—10 groszy, do 1,000 złotych—20 groszy, a ponad 1,000 złotych od każdego dal-szego 1,000 złotych po 20 groszy wię-ciej. Rachunki i kwity nie podlegają opłacie, jeżeli należności w nich wy-rażone nie przekraczają 1 złotego. Opła-ty od pełnomocnictw wynoszą 2 złote względnie 70 groszy.

J. E. Arcybiskup Ciepłak w Gimnazjum p. Marji Rzeszotarskiej

Jego Ekscelencja Arcybiskup Cie-plak w niedzielę o godz. 5 po poł. wi-zytował gimnazjum żeńskie Stowarzysze-nia „Nauka i Praca”, którego kierow-niczką jest p. Marja Rzeszotarska, zna-na chlubnie na polu zbożnej a wysoce kulturalnej pracy oświatowej, a jako była przełożona gimnazjum św. Katarzyny w Petersburgu, miała zaszczyt przyjno-wać niejednokrotnie Dostojnego Gościa w stolicy nad Nową. Dzień ten upamięt-nił się przystąpieniem Mszy św., podczas k-torej miejscowy prefekt i adorator Soda-litacji Marijańskiej ks. Władysław Weso-łowski udzielił medali Dzieci Marji 18 sotałiskom, 19 przyjął do aspiratu; z grona zaś młodszych uczenic przyjęto 35 wychowanic do Kongregacji Anioła Stróża. Uroczystość ta rozpoczęła się o godz. 9 rano, zaś po południu o godz. 5 Jego Ekscelencja Arcybiskup Ciepłak w asystencji ks. prałata Nassalskiego, ks. prałata Ciesielskiego i ks. kanonika Grochowskiego zawiatał do tej uczelni.

Ks. prefekt zwrócił się do Jego Eks-celencji z przemową krótką, lecz nad wyraz serdeczną w kaplicy gimnazjalnej, a młodzież witała Dostojnego gościa rzewnem przemówieniem i kwiatami. Spiewy powitalne i patriotyczne wyko-nali chóry gimnazjum pod kierunkiem p. Ludwika Wągrzynowicza. Uczenice odegrały obrazek sceniczny p. t. „Ty ojczysto, piękna mowo”. Przełożona gim-nazjum przedstawiła Dostojnemu Paste-rzowi grupę uczenic—ucielniczek z Je-go Dyrekcji.

Na zakończenie Jego Ekscelencja przemówił ciepło i serdecznie do wszy-stkich uczenic, nawiązując nie sympatji z młodem pokoleniem i przywiązaniem do Kościoła Świętego; przeprowadzony do samochodu przez przełożoną gimna-zjum, grono nauczycielskie i młodzież, raz jeszcze zasłużony Dostojnik Kościoła był obsypywany kwiatami z okrzykiem: „Niech żyje Arcybiskup Ciepłak”. Licz-ne zgromadzona publiczność przed ok-nami—na ulicy na cześć odjeżdżającego Arcypasterza Męczennika, wznosiła entuzjastyczne okrzyki.

— Z X Gniazda „Sokola”. — Zarząd X Gniazda Sokolego im. Jana Ki-łińskiego uprasza osoby, które nie sko-rzystaly z biletów na wieczornicę i nie zwróciły tychże, o uiszczenie należności w sklepie p. Dźwiałskiego, Aleja 28.

— „Słakry”. Pod znakiem „złoto-go” wyszedł Nr. 18 „Iskier”, tygodnika ilustrowanego dla młodzieży. Na okładce widzimy wzór nowej monety polskiej, piękny rysunek H. Nowodworskiego. Treść numeru, jak zwykle, bardzo obfita. Nowy ten numer, drukowany obecnie we Lwo-wie, we własnych zakładach Książnicy Polskiej Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, która wydaje to pismo, jest dalszym dowodem doskona-lenia się tego pięknego tygodnika.

— Wierzytelności w walutach obcych. Weszło w życie roz-porzadzenie prezydenta Rzeczypospo-łitej, które głosi, iż wierzytelność, o-piewająca na walucie obca, zabezpiec-zająca hipotecznie, płatna jest w wa-lucie polskiej według kursu z dnia, po-przedzającego zapłatę. Można rów-nież zastrzedz, aby wierzytelność ta

Przedsiębiorstwo robót wiertniczych

J. F. FILUS i SYN w Częstochowie ul. Jasna Nr. 2.

SPECJALNOŚĆ

Studnie artezyjskie

Poszukiwania górnicze

Placowa ogólna od 1900 r.

Samochód ciężarowy

5-tonowy na gumach nowych Marki Manesman-Mulay do sprzedania u Inżyniera Dawidowicza Częstochowa, Aleja 31.

We wtorek dnia 6 b. m. pomiędzy godz. 10—12 przed poł. w podwórzu gmachu poczty miejscowej odbędzie się sprzedaż konia pocztowego przez licytację.

płatna była efektywna w walucie, w jakiej została wyrażona.

W razie sprzedaży z licytacji nie-ruchomości, obciążonej wierzytelnością hipoteczną w walucie obcej, lub w złotych w zlocie, opis i obwieśzczenie o licytacji winny podawać tę wierzy-telności bez przerachowania.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej

o pborze pierwszej raty podatku majątkowego

Na mocy art. 1 i ustę 1 b) i art. 2 2 ustawy o naprawie Skarbu Państwa i reformie walutowej z dn. 11 stycznia 1924 r. oraz zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dn. 9 kwietnia 1924 r. po-stanawiam co następuje:

Art. 1. Pierwsza rata podatku majątkowego, obliczona w myśli art. 31 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym, winna być uiszczona w terminie od 10 czerwca do 10 lipca 1924 r.

Art. 2. Zaliczki uiszczone na poczet podatku majątkowego nie będą zaracho-wane na pierwszą ratę tegoż podatku (art. 1 nin. rozp.) lecz będą uwzględ-nione w terminach późniejszych.

Art. 3. Czynności władz podatko-wych 1 instancji, dotyczące obliczenia pierwszej raty podatku majątkowego, a określone w art. 20, 31 i 32 powoła-nej ustawy o podatku majątkowym, przekazuje się komisjom i podkomis-jom szacunkowym, ustanowionym w myśli art. 13, 13 i 16 powołanej ustawy o podatku majątkowym.

Art. 4. W wypadkach dostrzeżenia niedokładności w zeznaniach, komisja szacunkowa (podkomisja, przewodniczą-cy) na zasadzie postanowień art. 30 po-wołanej ustawy o podatku majątkowym żąda od płatników wyjaśnień i uzu-pelnień.

O ile płatnik na wezwanie komisji szacunkowej (podkomisji, przewodniczą-cego) nie dostarczy w wyznaczonym mu terminie żądanych i dostatecznych wy-jaśnień względnie uzupełnień, wówczas komisja szacunkowa stosownie zeznania na podstawie danych, jakimi rozporzą-dza.

Art. 5. Przy ustaleniu podstawy ob-licznia pierwszej raty podatku majątko-wego od posiadłości gruntowych, win-na komisja szacunkowa, odracząc szcze-gółowe zbadanie procenta zniszczenia majątku wskutek wojny (art. 8 powoła-nej ustawy o podatku majątkowym) aż do czasu uskuteczenia ostatecznego wymiaru podatku, stwierdzić, czy pro-cent zniszczenia przekracza 20 proc. ma-jątku, a w wypadku twierdzącym obni-żyć narazie szacunek takiego majątku o 20 proc.

Art. 6. Odwołania od obliczenia pier-wszej raty podatku majątkowego, doko-nanego przez komisje szacunkowa, roz-strzyga właściwa izba skarbowa.

Art. 7. Wykonanie niniejszego roz-porzadzenia porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 8. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w całym obszarze Rzeczypospolitej.

Prezydent Rzeczypospolitej

S. Wojciechowski

Prezes Rady Ministrów

i Minister Skarbu W. Grabki.

Redakcja dosłanki ekon-

miczne dla ogólnego

względem na nieporozumienia przy wy-płatach dodatków ekonomicznych do urzędników państwowych, których żona, na- jako również urzędniczki zostały zredu- kowane. Min. Skarbu wyraża, że do- datek na żonę tacy funkcjonariusze pa- stwowi otrzymywać mogą dopiero po 3- d- miesięcznym stałowaniu do umotywo- wanej jest wypracowania zredukowanym

POLSKI HURT

Sp. z ogr. odp.
Częstochowa, ul. Krakowska Nr. 11.
Najtańsze źródło zakupów:

CUKIER 2 miljn., wyborowa MAKA PSZENNA 1 milion.

Filia I ulica Krakowska Nr. 11, tel. Nr. 291.
„ II ulica Kościuszki Nr. 37, tel. Nr. 482.

Ważne dla Obywateli Częstochowskich!!! Za gotówkę i na raty

sprzedawać będą od 5 maja r. b. wszelkie towary bławatne w
mieszkanie przy ul. Wł. A. Biega 19 (obok szpitala F. Marji)
w podwórzu prawa oficyna I-szo piętro.

Marja Fuchs

U w a g a : Towary na raty będą liczone tak samo jak za gotówkę. —985.

ru. Aparat przy lądowaniu doznał uszkodzenia. Kapitan lotnik zadesperował do Krakowa po monterów i w poniedziałek aparat zdemontowano i przewieziono pośpiechem do Krakowa.

2. KRAJU

(-) **Wielki pożar.** We wsi Kortowcu w gm. Turzy w pow. mińskim wybuchł pożar, wskutek którego spłonęło 10 domów mieszkalnych, 11 szop, 10 stodół, 8 krow i 6 świń. W czasie pożaru dwie osoby zostały poparzone, które przewieziono do szpitala św. Wojciecha w Mławie. Przyczyną pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

(-) **Śmiertelny wypadek pod czas ćwiczeń.** W ub. czwartek rano na placu ćwiczeń w Jachcicach miał miejsce tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć podoficera 62 p. p. W czasie ostrego strzelania granatami ręcznymi, jeden z granatów, trzymany przez kaprala Antoniego Józwiaka wybuchł przedwcześnie i poszarpał go w okropny sposób tak, że w 10 minut po wypadku w strasznych męczarniach kapral Józwiak zmarł. Leżący w rowie strzeleckim obok Józwiaka starszy szeregowiec Walałowicz, odniósł nieznaczny ranę w bok.

(-) **Sarnobójstwo 70-letniej staruszki.** Zamieszkała przy córce w domu nr. 29 przy ul. Tamka w Warszawie 70-letnia Anna Dziankowska, wstępnie silnego rozstroju nerwowego, spowodowanego stosunkami rodzinnymi, postanowiła odebrać sobie życie. W tym celu o godz. 5 i pół rano staruszka zwała się z łóżka, włożyła halkę i bluzkę, poczem otworzyła okno i z wysokości II piętra wyskoczyła na bruk podwórza. — Uderzywszy głową o kamień, Dziankowska życie zakończyła przed przybyciem lekarza Pogotowia.

Zyciem zasypana. Potworna zbrodnia pod Wieliczką

Kilka dni temu wykryto w Sieprawiu pod Wieliczką straszną zbrodnię, której dopuścił się młody, bo 25-letni Alojzy Baron. Szczegóły przedstawiają się następująco.
Kilku mieszkańców Sieprawia zauważyło na bloniu świętej mogiły, której tam przedtem nie było. Zainteresowani tem, poznawszy nikt z okolicznych mieszkańców padłego byłby nie zachowywał — poczuli wielką kopnąć. Po odkopaniu półmetrowej warstwy ziemi zebrany ukazał się straszny obraz.
Oto w ziemi znaleziono urodziwą dziewczynę w pozycji siedzącej. Trup jeszcze nie uległ rozkładowi, przypuszczano więc, że morderstwa dokonali kradzieńcy niedawno. Natychmiast zawiadomiono policję, która wszczęła energiczne śledztwo.
Jeden z obcych poznał w dziecie ciotkę gospodarza Szurówki Fr. z Sieprawia. Wskótce nadeszli rodzice, którzy to samo potwierdzili i zeznawali, że córka ich wydziała się przed 3-ma tygodniami w nocy o godz. 2 i pół na (markach do Krakowa, przy czym niekiedy bez- i teksta.

Kiedy śledztwo dalej odkopywać tu

pa z ziemi, okazało się, że obok dziewczyny znajdował się kosz — a w nim jajka oraz nóż. Na głowie dziewczyny znaleziono kilka ran, pochodzących od uderzenia. Przybyła jednak komisja sądowo-lekarska orzekła, że rany te nie były śmiertelne. Wszelkim się zdawało, że stoją przed zagadką nie do rozwiązania. Dopiero zeznania matki rozświetliły nieco mroki zbrodni.

Indagowana zeznała, że krytycznego dnia córka jej otrzymała od A. Barona, z którym pozostawała w blizszych stosunkach — list, w którym B. kazał jej czekać na siebie w nocy, bowiem chce jej towarzyszyć do miasta. Córka jej istotnie udała się do Krakowa.

Natychmiast aresztowano B., który zeznał, że z Surowkówną łączył go stosunek miłosny — jednakże w ostatnich czasach zamierzał on ożenić się z inną.

Chcąc jednak uniknąć skandalu — postanowił S. zgładzić ze świata. W tym celu począł jeszcze 4 ub. w nocy kopac 2 metrowy grób.

Krytycznej nocy, kiedy oboje naśle szli na miejsce, gdzie znajdował się grób, Baron silnym uderzeniem koła w głowę pozbawił ją przytomności, a następnie wrzucił do grobu i począł przysypywać ziemią. W trakcie tej roboty — dziewczyna przyszła do przytomności i począła się podnosić — wówczas B. bil ją kółem po głowie.

Po zasypaniu grobu, Baron bojąc się, by ofiara nie wydołała się z ziemi, czatował przy grobie aż do rana. Zbrodniarza, który początkowo nie chciał przyznać się do winy, odsławiono do sądu w Wieliczce.

ZE SWIATA.

(-) **Nowy potop.** Pewien Rejsanin, nazwiskiem Fiedorow, tytułujący się profesorem, a mieszkający w mieście, nosząc obecnie urzędową nazwę Leningrad (niegdyś Petersburg, a potem Petrograd), stał się chwiloowo bardzo głośnym w swej ojczyźnie, zapowiadając, że w najbliższym czasie straszny potop zalaje Europę środkową i część Azji.

Do katalizmu tego przyjdzie w ten sposób — jego zdaniem — że wody Oceanu północnego wyleją się na naszą nie szczęsą część świata. Zapowiedzią bliższego potopu są, wedle Fiedorowa, groźne poruszenie mas lodu, które dają się zauważyć na morzach polarnych, a które spowodowały już długotrwałą zimę i nie naturalne opóźnienie — się letorocznej wiosny.
Wprawdzie uczeni rosyjscy popieścili z oświadczeniem, że twierdzenia ich rzekomego kolegi są absolutnie bezpodstawne, jednakże przepowiednie Fiedorowa rozeszły się już po całej Rosji i wywołują olbrzymie zaniepokojenie wśród mas ludu tamtejszego, który przedsięwzię masowe pielgrzymki do lorn, słynących cudami, aby błagac P. Boga o odwrócenie potopu.
W (—) **Witaj w Rosji.** Liczne dzieci swierżaj, a zwłaszcza wilkopy, wrzoga się w Rosji od czasu wojny, wskazywał zupełnego rozstroju tyła gospodarczego i administracyjnego — pod rządami bolszewickimi, do tego stopnia, że wy-

wołuje groźne zmiany ze strony włościastwa.

W jednej tylko gubernacji wieckiej wilki potary w 1923 r., według danych urzędowych, 222 konie, 300 krow, 800 cielat, 200 owiec, 180 świń i 7000 sztuk płacwa domowego.

Smiałość wilków dochodzi do tego stopnia, że nawet wysyłane na nartach patrolo wojskowe napadane są i gonione przez wilki.
(-) **Barbarzyński generał.**
Sąd wojskowy 20 korpusu armii francuskiej skazał w tych dniach zaocznie na śmierć generała piechoty armii niemieckiej, von Ovena, który był podczas wojny gubernatorem wojskowym twierdzy Metz.

Generała oskarżono o to, że przy wtargnięciu wojska niemieckiego do Francji, w sierpniu 1914 r., nakazał, po zajęciu wsi Jarny, wieś tę spalić, a mieszkańców jej pozabijać. Trzydziestu mieszkańców tej wsi, a wśród nich burmistrz i proboyszcz, byli, z rozkazu von Ovena, rozstrzelani. Domy ich oblatno naitą i spalono. Dozorcz Pleissisa przywiązano do drzewa i rozstrzelano w oczach jego żony, jeden przyletem z oficerów niemieckich krzyknął uwagliwie, do nieszcześliwej: „Patrzajże, jak twój małżonek będzie rozstrzelany!”

(-) **Bandyta zamordował aspiranta policji.** Głośny na terenie powiatu włocimierskiego bandyta Domański dokonał w tych dniach z zasadki morderstwa na osobie aspiranta policji Brozka, raniąc równocześnie ciężko jednego z posterunkowych. Bandyta zbiegł.

Piekielna broń na usługach Niemców

Niemcy „djabelskimi promieniami” zniszczyli 5 czeskich aeroplanów

Praga. Na czeskim polu lotniczym w Eger tuż nad granicą niemiecką w przeciągu kilku dni uległo katastrofie 5 aeroplanów w sposób najzupełniej niewytłomaczony, przyczem 3 pilotów straciło życie. Powodów tej katastrofy eksperci lotnicwi nie mogli w żaden sposób wytłumaczyć. Dwa aeroplany zapaliły się w powietrzu, u dwóch innych zostały w nie pojęty sposób zniszczone motory, przyczem jeden aeroplan spadł na środek miasta. Z Pragi zjechała komisja, aby zbadać to zatrzwaszające zjawisko. Na razie komisja zakazała lotów uczniowskich, dozwalając tylko — wypróbowanym pilotom na odbywanie ćwiczeń. Podczas gdy ta komisja jeszcze urzędowała, spadł znowu jeden aeroplan, który w bardzo wielkiej wysokości się zapalił. Aeroplan spadł, ale lotnik cudem ocalał.

Badania komisji ustalić miały, że wszystkie te aeroplany zostały zniszczone „djabelskimi promieniami” Mathewsa, którym operują Niemcy.

Ci zaś energicznie przeczą tej ekspertyzie, utrzymując, że katastrofie uległy aeroplany z Francji spowodowane, a więc najgorstszego gatunku, stare i wadliwe, a także starając się zważyć winę na złą benzynę, co do której zdziwili się w Czechach w ostatnim czasie znane nadszycia.

Na odporcie tego wskazują znów eksperci czeszy na tę okoliczność, że te same aeroplany poruszane ta samą benzyną w głębi kraju latają zupełnie prawidłowo i bezpiecznie, podczas gdy nad granicą niemiecką ulegają regularnie katastrofie.

Sprawa ta trzymana dotychczas w tajemnicy, stała się obecnie publiczną i nie tylko w Czechach ale w całym świecie budzi olbrzymią sensację. Ma ona być też przedmiotem interpelacji na najbliższym posiedzeniu Sejmu czeskiego.

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.
Obecni: Przewodniczący Sędzia Pokoju: J. de Rozprza Faygel
Lawnicy: F. Pissar, D. Klepacki
Sąd Pokoju I Okr. w Częstochowie na publicznem posiedzeniu dnia 17 marca 1924 r. rozpoznal sprawę Jachty Altman oskarżonej z art. 218 K. K. i uznając winę oskarżonej za udowodnioną na podstawie 1) WPK i art. 210 i 218 KK (za fałszerstwa) 2) 3) 4) 5) 6) 7) 8) 9) 10) 11) 12) 13) 14) 15) 16) 17) 18) 19) 20) 21) 22) 23) 24) 25) 26) 27) 28) 29) 30) 31) 32) 33) 34) 35) 36) 37) 38) 39) 40) 41) 42) 43) 44) 45) 46) 47) 48) 49) 50) 51) 52) 53) 54) 55) 56) 57) 58) 59) 60) 61) 62) 63) 64) 65) 66) 67) 68) 69) 70) 71) 72) 73) 74) 75) 76) 77) 78) 79) 80) 81) 82) 83) 84) 85) 86) 87) 88) 89) 90) 91) 92) 93) 94) 95) 96) 97) 98) 99) 100) 101) 102) 103) 104) 105) 106) 107) 108) 109) 110) 111) 112) 113) 114) 115) 116) 117) 118) 119) 120) 121) 122) 123) 124) 125) 126) 127) 128) 129) 130) 131) 132) 133) 134) 135) 136) 137) 138) 139) 140) 141) 142) 143) 144) 145) 146) 147) 148) 149) 150) 151) 152) 153) 154) 155) 156) 157) 158) 159) 160) 161) 162) 163) 164) 165) 166) 167) 168) 169) 170) 171) 172) 173) 174) 175) 176) 177) 178) 179) 180) 181) 182) 183) 184) 185) 186) 187) 188) 189) 190) 191) 192) 193) 194) 195) 196) 197) 198) 199) 200) 201) 202) 203) 204) 205) 206) 207) 208) 209) 210) 211) 212) 213) 214) 215) 216) 217) 218) 219) 220) 221) 222) 223) 224) 225) 226) 227) 228) 229) 230) 231) 232) 233) 234) 235) 236) 237) 238) 239) 240) 241) 242) 243) 244) 245) 246) 247) 248) 249) 250) 251) 252) 253) 254) 255) 256) 257) 258) 259) 260) 261) 262) 263) 264) 265) 266) 267) 268) 269) 270) 271) 272) 273) 274) 275) 276) 277) 278) 279) 280) 281) 282) 283) 284) 285) 286) 287) 288) 289) 290) 291) 292) 293) 294) 295) 296) 297) 298) 299) 300) 301) 302) 303) 304) 305) 306) 307) 308) 309) 310) 311) 312) 313) 314) 315) 316) 317) 318) 319) 320) 321) 322) 323) 324) 325) 326) 327) 328) 329) 330) 331) 332) 333) 334) 335) 336) 337) 338) 339) 340) 341) 342) 343) 344) 345) 346) 347) 348) 349) 350) 351) 352) 353) 354) 355) 356) 357) 358) 359) 360) 361) 362) 363) 364) 365) 366) 367) 368) 369) 370) 371) 372) 373) 374) 375) 376) 377) 378) 379) 380) 381) 382) 383) 384) 385) 386) 387) 388) 389) 390) 391) 392) 393) 394) 395) 396) 397) 398) 399) 400) 401) 402) 403) 404) 405) 406) 407) 408) 409) 410) 411) 412) 413) 414) 415) 416) 417) 418) 419) 420) 421) 422) 423) 424) 425) 426) 427) 428) 429) 430) 431) 432) 433) 434) 435) 436) 437) 438) 439) 440) 441) 442) 443) 444) 445) 446) 447) 448) 449) 450) 451) 452) 453) 454) 455) 456) 457) 458) 459) 460) 461) 462) 463) 464) 465) 466) 467) 468) 469) 470) 471) 472) 473) 474) 475) 476) 477) 478) 479) 480) 481) 482) 483) 484) 485) 486) 487) 488) 489) 490) 491) 492) 493) 494) 495) 496) 497) 498) 499) 500) 501) 502) 503) 504) 505) 506) 507) 508) 509) 510) 511) 512) 513) 514) 515) 516) 517) 518) 519) 520) 521) 522) 523) 524) 525) 526) 527) 528) 529) 530) 531) 532) 533) 534) 535) 536) 537) 538) 539) 540) 541) 542) 543) 544) 545) 546) 547) 548) 549) 550) 551) 552) 553) 554) 555) 556) 557) 558) 559) 560) 561) 562) 563) 564) 565) 566) 567) 568) 569) 570) 571) 572) 573) 574) 575) 576) 577) 578) 579) 580) 581) 582) 583) 584) 585) 586) 587) 588) 589) 590) 591) 592) 593) 594) 595) 596) 597) 598) 599) 600) 601) 602) 603) 604) 605) 606) 607) 608) 609) 610) 611) 612) 613) 614) 615) 616) 617) 618) 619) 620) 621) 622) 623) 624) 625) 626) 627) 628) 629) 630) 631) 632) 633) 634) 635) 636) 637) 638) 639) 640) 641) 642) 643) 644) 645) 646) 647) 648) 649) 650) 651) 652) 653) 654) 655) 656) 657) 658) 659) 660) 661) 662) 663) 664) 665) 666) 667) 668) 669) 670) 671) 672) 673) 674) 675) 676) 677) 678) 679) 680) 681) 682) 683) 684) 685) 686) 687) 688) 689) 690) 691) 692) 693) 694) 695) 696) 697) 698) 699) 700) 701) 702) 703) 704) 705) 706) 707) 708) 709) 710) 711) 712) 713) 714) 715) 716) 717) 718) 719) 720) 721) 722) 723) 724) 725) 726) 727) 728) 729) 730) 731) 732) 733) 734) 735) 736) 737) 738) 739) 740) 741) 742) 743) 744) 745) 746) 747) 748) 749) 750) 751) 752) 753) 754) 755) 756) 757) 758) 759) 760) 761) 762) 763) 764) 765) 766) 767) 768) 769) 770) 771) 772) 773) 774) 775) 776) 777) 778) 779) 780) 781) 782) 783) 784) 785) 786) 787) 788) 789) 790) 791) 792) 793) 794) 795) 796) 797) 798) 799) 800) 801) 802) 803) 804) 805) 806) 807) 808) 809) 810) 811) 812) 813) 814) 815) 816) 817) 818) 819) 820) 821) 822) 823) 824) 825) 826) 827) 828) 829) 830) 831) 832) 833) 834) 835) 836) 837) 838) 839) 840) 841) 842) 843) 844) 845) 846) 847) 848) 849) 850) 851) 852) 853) 854) 855) 856) 857) 858) 859) 860) 861) 862) 863) 864) 865) 866) 867) 868) 869) 870) 871) 872) 873) 874) 875) 876) 877) 878) 879) 880) 881) 882) 883) 884) 885) 886) 887) 888) 889) 890) 891) 892) 893) 894) 895) 896) 897) 898) 899) 900) 901) 902) 903) 904) 905) 906) 907) 908) 909) 910) 911) 912) 913) 914) 915) 916) 917) 918) 919) 920) 921) 922) 923) 924) 925) 926) 927) 928) 929) 930) 931) 932) 933) 934) 935) 936) 937) 938) 939) 940) 941) 942) 943) 944) 945) 946) 947) 948) 949) 950) 951) 952) 953) 954) 955) 956) 957) 958) 959) 960) 961) 962) 963) 964) 965) 966) 967) 968) 969) 970) 971) 972) 973) 974) 975) 976) 977) 978) 979) 980) 981) 982) 983) 984) 985) 986) 987) 988) 989) 990) 991) 992) 993) 994) 995) 996) 997) 998) 999) 1000) 1001) 1002) 1003) 1004) 1005) 1006) 1007) 1008) 1009) 1010) 1011) 1012) 1013) 1014) 1015) 1016) 1017) 1018) 1019) 1020) 1021) 1022) 1023) 1024) 1025) 1026) 1027) 1028) 1029) 1030) 1031) 1032) 1033) 1034) 1035) 1036) 1037) 1038) 1039) 1040) 1041) 1042) 1043) 1044) 1045) 1046) 1047) 1048) 1049) 1050) 1051) 1052) 1053) 1054) 1055) 1056) 1057) 1058) 1059) 1060) 1061) 1062) 1063) 1064) 1065) 1066) 1067) 1068) 1069) 1070) 1071) 1072) 1073) 1074) 1075) 1076) 1077) 1078) 1079) 1080) 1081) 1082) 1083) 1084) 1085) 1086) 1087) 1088) 1089) 1090) 1091) 1092) 1093) 1094) 1095) 1096) 1097) 1098) 1099) 1100) 1101) 1102) 1103) 1104) 1105) 1106) 1107) 1108) 1109) 1110) 1111) 1112) 1113) 1114) 1115) 1116) 1117) 1118) 1119) 1120) 1121) 1122) 1123) 1124) 1125) 1126) 1127) 1128) 1129) 1130) 1131) 1132) 1133) 1134) 1135) 1136) 1137) 1138) 1139) 1140) 1141) 1142) 1143) 1144) 1145) 1146) 1147) 1148) 1149) 1150) 1151) 1152) 1153) 1154) 1155) 1156) 1157) 1158) 1159) 1160) 1161) 1162) 1163) 1164) 1165) 1166) 1167) 1168) 1169) 1170) 1171) 1172) 1173) 1174) 1175) 1176) 1177) 1178) 1179) 1180) 1181) 1182) 1183) 1184) 1185) 1186) 1187) 1188) 1189) 1190) 1191) 1192) 1193) 1194) 1195) 1196) 1197) 1198) 1199) 1200) 1201) 1202) 1203) 1204) 1205) 1206) 1207) 1208) 1209) 1210) 1211) 1212) 1213) 1214) 1215) 1216) 1217) 1218) 1219) 1220) 1221) 1222) 1223) 1224) 1225) 1226) 1227) 1228) 1229) 1230) 1231) 1232) 1233) 1234) 1235) 1236) 1237) 1238) 1239) 1240) 1241) 1242) 1243) 1244) 1245) 1246) 1247) 1248) 1249) 1250) 1251) 1252) 1253) 1254) 1255) 1256) 1257) 1258) 1259) 1260) 1261) 1262) 1263) 1264) 1265) 1266) 1267) 1268) 1269) 1270) 1271) 1272) 1273) 1274) 1275) 1276) 1277) 1278) 1279) 1280) 1281) 1282) 1283) 1284) 1285) 1286) 1287) 1288) 1289) 1290) 1291) 1292) 1293) 1294) 1295) 1296) 1297) 1298) 1299) 1300) 1301) 1302) 1303) 1304) 1305) 1306) 1307) 1308) 1309) 1310) 1311) 1312) 1313) 1314) 1315) 1316) 1317) 1318) 1319) 1320) 1321) 1322) 1323) 1324) 1325) 1326) 1327) 1328) 1329) 1330) 1331) 1332) 1333) 1334) 1335) 1336) 1337) 1338) 1339) 1340) 1341) 1342) 1343) 1344) 1345) 1346) 1347) 1348) 1349) 1350) 1351) 1352) 1353) 1354) 1355) 1356) 1357) 1358) 1359) 1360) 1361) 1362) 1363) 1364) 1365) 1366) 1367) 1368) 1369) 1370) 1371) 1372) 1373) 1374) 1375) 1376) 1377) 1378) 1379) 1380) 1381) 1382) 1383) 1384) 1385) 1386) 1387) 1388) 1389) 1390) 1391) 1392) 1393) 1394) 1395) 1396) 1397) 1398) 1399) 1400) 1401) 1402) 1403) 1404) 1405) 1406) 1407) 1408) 1409) 1410) 1411) 1412) 1413) 1414) 1415) 1416) 1417) 1418) 1419) 1420) 1421) 1422) 1423) 1424) 1425) 1426) 1427) 1428) 1429) 1430) 1431) 1432) 1433) 1434) 1435) 1436) 1437) 1438) 1439) 1440) 1441) 1442) 1443) 1444) 1445) 1446) 1447) 1448) 1449) 1450) 1451) 1452) 1453) 1454) 1455) 1456) 1457) 1458) 1459) 1460) 1461) 1462) 1463) 1464) 1465) 1466) 1467) 1468) 1469) 1470) 1471) 1472) 1473) 1474) 1475) 1476) 1477) 1478) 1479) 1480) 1481) 1482) 1483) 1484) 1485) 1486) 1487) 1488) 1489) 1490) 1491) 1492) 1493) 1494) 1495) 1496) 1497) 1498) 1499) 1500) 1501) 1502) 1503) 1504) 1505) 1506) 1507) 1508) 1

Teatr „ODEON” Program od wtorku dnia 6-go do czwartku dnia 8-go Maja 1924 r. TYLKO 3 DNI!

Od mężczyzny do mężczyzny...

Dramat zyciowy w 6-ciu aktach.
W roli Marty — słynna HELA MOJA, W roli Krystyny — piękna MARGITA BARNAY.
Ostatni seans o godzinie 9-ej i pół wieczorem.

Kino „NOWY”

UL. PANNY MARJI Nr. 43.

Program od poniedziałku 5-go do czwartku 8-go maja 1924 r.

ANONS! W następnej zmianie programu „MATKA NIEWOLNICZA KOCHANKA”.

„SANIN”

Wielki współczesny dramat w 6-ciu aktach. Wolna przeróbka arcygłębokiej powieści rosyjskiego pisarza M. ARCYBASZEWA.

W rolach głównych, dobrane znany publiczności **STEFAN KUZNIECOW.**

Obraz powyższy ilustruje dzieje uwiedzionej naiwnej dziewczyny która z rozpaczą zabija swego uwodziciela.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

- Nocne dyżury lekarzy chorób zakaźnych. 5-go Maja r. b.
- Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5. 6-go Maja r. b.
- Dr. Grünwald Panny Marji Nr. 20.
- Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych. 5-go Maja r. b.
- Dr. Le Castelet ul. Warszawska 77 6-go Maja r. b.
- Dr. Popkop ul. Żelazna Nr. 5.

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10
Telefon 28 250.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz. dla członków Kasy Chorych i Urzęd. Państw specjalne ustępstwa.

KASZEL chrype, duszność usuwają oryginalne „Pastylki Belgijskie”

(z marką koguta) a la Valda bez gumy. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Jedyny chrześcijański sklep Skór F. Babczyński

Kościuszki 11.
Poleca skóry miękkie, twarde, krajowe i zagraniczne, przybory szewskie, formy do obuwia i prawidełka najmodniejszych fasonów formiarzy warszawskich. Głaspapier szewski i stolarzki, tekturę szpałat i papier do pakowania.

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Obecni: Przewodniczący Sędzia Pokoju K. Kędzierski
Lawnicy: T. Fiszler, L. Częstochowski
Sąd Pokoju I Okr. w Częstochowie na publicznym posiedzeniu dnia 21 marca r. b. rozpoznał sprawę Heleny Leszczyńskiej oskarżonej o lichwę i uznając winę oskarżonej za udowodnioną na zasadzie § 119 UPK i art. 19, 32 ustawy o lichwie wojennej.

Postanawia: Oskarżoną Helenę Leszczyńską ukarać grzywną w ilości 3 złotych a w razie niemożności zapłacenia na trzy dni aresztu i uiszczenia 0.5 zł. opl. sądowej.
Na oryginalne właściwe podpisy.
Za zgodność: Sekretarz Sądu.

Esencje owocowe zagraniczne spirytusowe, mocno koncentrowane do limonady, cukrów, ciast wódek i likierów.

Farby Olejki jadalne, nieustraszone we wszystkich kolorach. — — — — —
eteryczne do cukrów, perfum i mydeł toaletowych. — — — — —
KWAS winny i cytrynowy.
VANILINĘ krystaliczną 100 proc.
GUMKI do bułek

Wszystko w składzie
H. Kornwasser, ul. Dąbrowskiego 11.

CEMENT

w ładunkach wagonowych wprost z fabryki lub w mniejszych ilościach ze składu w Warszawie, po cenach konkurencyjnych na dogodnych warunkach dostarcza

D. H. ST. MATŁAWSKI i S-ka

SP. AKC.
Warszawa, ul. Moniuszki Nr. 2 tel. 6-68 i 245-90. — Adres telegraficzny „ESTEMAT”.
Polecamy również wszelkie inne artykuły budowlane.

FIGURY FIGURY FIGURY

Artystyczna Pracownia FIGUR GIPSOWYCH St. Kozikowskiego

w Częstochowie, ul. Kiedrzyńska 2, dom własny
Firma egzystuje od 1882 roku

Wyrabia w wielkim wyborze figury salonowe, historyczne, kompozytorów itp., a także dział figur religijnych w różnych wielkościach, wykonanie kolorowe, białe, imitacja starych bronzów, oksydów, patyny itp.

Składy Wyrobów Żelaznych i Emaljowanych Kieszczyński i Radłowski

Żelazna Nr. 11. Telefon 87.
(obok kościoła Ewangelickiego)

Polecają: Naczynia emaljowane wszelkich rozmiarów marki „Olkusz”, „Bla-chownia”, „Ideal”, „Duro-Titan” i innych pierwszorządnych fabryk krajowych i zagranicznych.

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY A. KON

BĘDZIN, KOLLATAJA Nr. 28.
WYKONYWAM PASY RUPTUROWE DLA NAJWIEK-SZYCH PRZEPUKLIN, GORSETY ORTOPEDYCZNE, APARATY, SZTUCZNE NOGI I T. P.
Wystawione na III Targach Wschodnich we Lwowie, pawilon 9.

Dr. M. ROSEN

Choroby skórne i weneryczne
II Aleja 41 II piętro front.
Przyjmuje od 9-ej—12-ej i od 3-ej—7-ej po poł.

Lekarz-Dentysta
Stanisław PARCZYŃSKI
ul. Dąbrowskiego 11, I piętro
Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 6-ej—7-ej.

Najstarsza wytwórnia Parasoli i lasek S. Grabiner

Alcja 8 w podwórzu prawa strona
Uskutecznia (tak przeróbki starych parasoli) za modne fasony oraz wszelkie reperacje.
Ceny przystępne.

Znaleziono

złota broszkę z brylancikami wiad. D-więm Kluczewskiej II-ga Aleja Nr. 3

Przyjmuję krawiecczyznę do sycia Ceny przystępne. Za-czna 7 m. 9 front

Truskawki i posiolki do sadze-nia. Hubertowska 14

Potrzebna 2 naciągaczkę do na-ciągania szczerok Wa-ly lewe 37

Przyjmę w godzinach popołudniowych posadę: in-kaesnia Łaska-6 zgło-szenia w Adm Gońca pod lit. D J

Połowa demu do sprzedania Wład. Raków ul. Polna Nr. 3 —167

Zgubiono książkę Kasy Chorych Heleny Mistry —987

Zgubiono portfel zawier. dowód osobisty, kartę zwolnienia wyd. przez PKU na imię M. Gottlieb No-wy Rynek 2

Wojazer potrzebny zaraz do brany cukierkiewicz obrabianego w tem fachu Warszawska 32.

Wilk 6-cio miesięczny czystej rasy do sprze-dania zaraz za 75 zło-tych Dąbrowskiego 9 m. 4 —984

Z powodu wyjazdu sprzedam han-del dewocyjny w do-brym punkcie Cena systemna. Wład. Wie-łuska 44. —986

Mieble wszelkiego rodzaju sprzedaje i kupuje. I Aleja Nr. 13 Ciliaki tamże do sprzedania maszyna do sycia Singera. —989

Zgubiono książkę P. Kasy Cho-rych wyd. na imię Igi-nacka Nagle.

Do sprzedania z powodu wyjazdu kro-wa (nowa wyklecana) 8-11 litrów miękki Piąt-kówka 9 m. inś. Aka-ckiega. —991

Przyjmuję krawiecczyznę do sycia Ceny przystępne. Za-czna 7 m. 9 front

Truskawki i posiolki do sadze-nia. Hubertowska 14

Potrzebna 2 naciągaczkę do na-ciągania szczerok Wa-ly lewe 37

Przyjmę w godzinach popołudniowych posadę: in-kaesnia Łaska-6 zgło-szenia w Adm Gońca pod lit. D J

Połowa demu do sprzedania Wład. Raków ul. Polna Nr. 3 —167

Zgubiono książkę Kasy Chorych Heleny Mistry —987

Zgubiono portfel zawier. dowód osobisty, kartę zwolnienia wyd. przez PKU na imię M. Gottlieb No-wy Rynek 2

Wojazer potrzebny zaraz do brany cukierkiewicz obrabianego w tem fachu Warszawska 32.

Wilk 6-cio miesięczny czystej rasy do sprze-dania zaraz za 75 zło-tych Dąbrowskiego 9 m. 4 —984

Z powodu wyjazdu sprzedam han-del dewocyjny w do-brym punkcie Cena systemna. Wład. Wie-łuska 44. —986

Mieble wszelkiego rodzaju sprzedaje i kupuje. I Aleja Nr. 13 Ciliaki tamże do sprzedania maszyna do sycia Singera. —989

Zgubiono książkę P. Kasy Cho-rych wyd. na imię Igi-nacka Nagle.

Do sprzedania z powodu wyjazdu kro-wa (nowa wyklecana) 8-11 litrów miękki Piąt-kówka 9 m. inś. Aka-ckiega. —991